

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie, w Piątek dnia 29 Października r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 27 średnia.		27 cal. 8,63 lin.	+ 2,33 stopn.	Północny	Pochmurno
dn. 28 średnia.		27 ~ 9,4 -	+ 2,00 -	Północny	Pochmurno
dn. 29 godz. 6		27 - 8,7 -	+ 0,5	północ. Zachod.	Pochmurno

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Petersburg, dnia 16 października.* Pozawczoraj 14 b. m. obchodziła stolica tutejsza rocznicę urodzenia N. Cesarzowej *Maryi*. O godzinie 11 z rana odprawiono się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym *Panny Maryi Kazańskiej*, gdzie najprzewielebniejszy Metropolita *Michał* mszą wielką celebrował. Najjaśniejsza Cesarzowa *Marya* bawi jeszcze w jednej z letnich rezydencji, w Gatchynie, tam więc jeszcze w wilią uroczystości udały się osoby mające wstęp u dworu, równie też ministrowie i posłowie zagraniczni dla złożenia Najjaśniejszej solenizantce powinszowania. W stolicy tutejszej przez cały ten dzień uroczysty bito we dzwony, a wieczorem oświecono miasto.

Tegoż dnia w wieczór na rzecz inwalidów dana była wielka maskarada, w salach wielkiego teatru, na której kilkanaście tysięcy znajdowało się osób i wiele pięknych masek.

Z powodu śmierci Xieźney *Jork Fryderyki - Karoliny - Ulryki* i Xieźney następczyney *Holstein - Oldenburg Adelaidy*, przywdział dwór tutejszy piętnasto-dniową żałobę, poczynając od 17 b. m. z zwyczajnym podziałem.

Rządzący Senat na powszechnym zebraniu departamentów moskiewskich słuchali kopii opinii Rady Państwa, przesłanej dla wiadomości, z Sankt-Petersburskich departamentów Senatu, w sprawie wniesionej przez ministra sprawiedliwości, z przyczyny równości głosów, zdarzonej na powszechnym zebraniu Rządzącego Senatu departamentów Moskiewskich, o pozyskanie wolności z majątku rzeczywistey tajney radeziny *Wałujewoy*, przez włościanina siewskiego okręgu wsi *Faszczołki Macieja Wasiljewa* z rodziną, z przyczyny pochodzenia przodków jego ze stanu duchownego. Ojciec pomienionego Wasiljewa, Bazyli Iwanow, teraz już nieżyjący, z nadetatowych ludzi kościelnych, zapisany do popisu podatkowego z rodziną wliczbie dworskich ludzi wsi *Faszczołki*, i z Najmiłościwszego nadania z innemi włościami mieszkańcami dostał się rzeczywistemu radcy tajnemu *Wałujewu*, a od niego przez darowny zapis żonie jego. Na powszechnym zebraniu moskiewskich departamentów, Senatorowie jednomyślnie rozumieli, całą rodziną pomienionego zmarłego Wasila Iwanowa, na mocy ukazu 1810 roku dnia 30 kwietnia uczynić od poddaństwa obywatelskiego wolnym; różne zaś były zdania w tém, iż jedni utrzymywali, ażeby dla *Wałujewoy* wydać kwiatyce rekruckie, podług liczby dusz płoć męskiej, które się w tej rodzinie znajdowały przy

nadaniu dóbr *Faszczołki* rzeczywistemu radcy tajnemu *Wałujewu*, które teraz w życiu znajdują się, oprócz umarłych i potem narodzonych, a drudzy, na całą rodziną wydać jeden kwit rekrucki. Rada Państwa uznaje ze swej strony gruntownie i z mocą imiennego Najwyższego ukazu, z dnia 30 kwietnia 1810 roku zgodnym zdaniem senatorów, którzy utrzymywali, przy daniu włościaninowi *Wasiljewu* z rodziną swobody, dać obywatelce *Wałujewoy* jedną do policzenia (zaczną) kwiatycą za całą rodziną a nieosobną na każdą duszę; zacząłem mniema: opinią tę potwierdzić z dodatkiem, iżby na przyszłość w podobnych zdarzeniach takimże postępować sposobem: Na autentyku opinii własną J. C. M. ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* W Sankt Petersburgu dnia 21 stycznia 1820 roku. *Rozkazali:* O należytem wykonaniu przeżrzonej Najwyżey potwierdzonej opinii Rady Państwa dać wiedzieć wszystkim miejscom sądowym, rządowi gubernialnym i władzom przez Ukazy, uwiadamiając również przez Ukazy PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, moskiewskiego i Sankt Petersburgskiego wojennych Jenerał-Gubernatorów, gubernatorów wojennych zarządzających i cywilnych sprawami, jenerał-gubernatorów, gubernatorów cywilnych, i naczelników miast; a do Najświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 28 czerwca 1820 roku.

Dnia 11 września o godzinie 11 w nocy w miasteczku *Tulczynie*, zdarzył się w małym jednym domu żydowskim z nieostrożności pożar. Około godziny 2 z północy przy silnym wietrze tak rozszerzył się, iż zgorzało więcej 34 wielkich domów żydowskich ze wszystkiem co w nich było; mało bardzo gospodarzy mogli co uratować: a całe miasto było w niebezpieczeństwie.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, dnia 3 listopada.* W dopełnieniu wyroku Najjaśniejszego Cesarza wszech Rosyji i Króla Polskiego, Pana naszego Miłociwego z daty 15 czerwca 1817 roku, osoby niżej wyrażone złożyły dowody legitymacyjne z posiadanych tytułów honorowych, które to jako z przepisami artykułów wspomnianego wyroku zgodne, przez deputacyą Senatu Królestwa Polskiego, przyznane i approbowane zostały. A zatem są aktualnemi w Królestwie Polskiem:

*Xiężętami.* Antoni Czetwertyński, były Kasztelan Braclawski. *Michał Hieronim Radziwiłł*, były wojewoda Wileński. *Stanisław Jabłonowski*



wski, Senator Wojewoda. Antoni Jabłonowski, Szambelan J. C. K. Mości. Stanisław Jabłonowski, porucznik artyl. kon. gwardyi. Maksymilian Jabłonowski, szambelan J. C. K. Mości. Władysław Jabłonowski. Antoni na Zbarażu Koryhut Woroniecki. Józef na Zbarażu Koryhut Woroniecki.

*Hrabiami.* Stanisław Potocki, prezes senatu, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Alexander Potocki, koniuszy Wielki Koronny. Stanisław Grabowski, senator kasztelan. Stefan Grabowski, generał woysk polskich i rada stanu. Pius Kiciński, senator kasztelan. Bruno Kiciński. Antoni Ostrowski, senator kasztelan z braćmi rodzonemi. Chryzostom Mikorski. Roman Mikorski. Edward Mikorski. Antoni Wollowicz, senator kasztelan. Antoni Leduchowski. Stanisław Małachowski, senator kasztelan. Franciszek, Ignacy na Zmigrodzie i Rożnowie Standniccy. Jan, Wincenty i Alojzy Poletyłowic. Wojciech Męciniński, senator kasztelan. Stanisław i Jan Męcinińscy. Stanisław Witold Alexandrowicz. Xawery Brzostowski. Jan Nepomucen Grodzicki. Felix Pomian Lubieński. Ignacy Morski. Józef Wodzicki, i Piotr Wodzicki. Kajetan Sierakowski, senator kasztelan. Ignacy Zboński, i Karól Zboński. Stanisław Wodzicki, senator kasztelan. Karol Jezierski. Jan, Stanisław i Hiacent Jezierscy. Hiacent Małachowski, były kanclerz W. K. Jan z Dukli Małachowski, kanclerzyc. Adam Kwilecki, były kasztelan Przemyński. Jan Nepom. i Klemens Kwileccy. Jan Nepomucen Małachowski, senator wojewoda. Józef, Ludwik i Onufry Małachowscy. Alexander Chodkiewicz, były senator kasztelan. Józef i Maciej Starzeńscy. Jan i Franciszek Suchodolscy. Jan Krukowiecki, generał woysk polskich. Wincenty Korwin Krasieński, generał dywizyi i J. Ad. J. C. K. Mości. Józef Załuski, podpułkownik gward. kon. i ad. J. C. K. Mości. Lucya Przeremska, z sukcesyą pięci obojey. Jan Tarnowski, senator kasztelan. Jan Kanty Lubieniecki. Adolf Husarzewski. Józef Osoliński, były kasz. podlaski. Leona Wielopolska. Alexander, Alfred i Bolesław Wielopolscy. Alexander Batowski, łowczy W. Kor. Józef Korwin Krasieński, szambelan J. C. K. Mci i poseł. Zygmunt i Józef Zadora Russoccy. Fryderyk Floryan, Abdank Skarbek. Józef i Michał Abdank Skarbkowie. Dominik Prawdzic Łatański. Stanisław Ordynat Zamoyski, senator wojewoda. Kazimierz i August na Lubrańcu Dąbsey. Wiktor Szoldrski, senator kasztelan. Henryk Zabiello. Alexandra Wiktorya Wielopolska. Gustaw i Władysław Wielohorscy. Jan i Antoni Butlerowie. Wacław Gutakowski, pułkownik i adjutant J. C. K. Mości. Konstanty Gutakowski. Genowefa z Cieleckich Gurowska, z synami Władysławem, Mikołajem. Józefem, Ignacym, Bolesławem Gurowskiemi. Żyniewowa z sukcesyą pięci obojey. Jan Kanty de Riviere Załuski, P. S. App. Roman Załuski. Bogumił Załuski, R. W. Mazow. Jan Kanty na Piaskowej Skale Wielopolski. Jan, Wincenty na Piaskowej Skale Wielopolski. Józef, Wincenty, Franciszek, Xawery, Ludwik i Felix Bystrzonowscy. Ignacy Sobolewski, minister sekr. stanu. Karol Wodzicki. Piotr Szembek, pułkow. i dowódca 1go pułku strzelc. pieszych. Ignacy i Seweryn Stadniccy, bracia rodzeni. Ignacy i Cyprian z Liptawy, Orawy Komorowscy. Kajetan Parys, pułkow. woysk polskich. Ignacy,

Józef, Walenty Parys. Jan Parys. Baron d'Alopeus, Minister pełnomocny J. C. K. Mci i obywatel Królestwa polskiego. Ludwik Pac. Leopold de Verny Vice-Hrabia.

*Baronami.* Józef i Tomasz Wyszyńscy. Ludwik Rastawiecki. Floryan Kobyliński prezes K. W. Płec. Ignacy Stokowski jener. W. P. Józef Załuski podpuł. G. K. i ad. J. C. K. Mci. Paweł Jerzmanowski podpuł. W. P. Michał Kosiński pułkownik W. Pol. Józef z Nieczuja Chłopiński jenerał D. W. P. Jan Józef Schaudoir z synem Stanisławem Schaudoir. Ambroży Skarżyński szef gwardyi. Józef i Kajetan Horochowie. Józef Jerzy Hlusowicz pułkownik W. P. Jan de Heydel, Jan Rudolf de Heydel, Stanisław de Heydel z sukcesyą pięci obojey.

*Kawalerami.* Franciszek Schütz pułkownik W. P. - Stanisław de Smett podpuł. W. P. Henryk Otto de Milberg podpuł. gwar. K. Maciej Bayer Major W. P. Jan Kolecki Major W. pol. W *Warszawie* d. 22 października 1820. *Bieleński* prezydujący. *Niemczewicz* S. S.

#### WOLNE MIASTO KRAKÓW.

*Kraków, dnia 23 października.* Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w skutek reskryptu wielkiej rady Uniwersytetu w dniu 23 września r. b. do L. 168 wydanego, stosownie do § 2 Statutu przez trzy Najjaśniejsze Dwory Uniwersytetu nadanego, podaje do publicznej wiadomości i ogłasza konkurs na katedrę Teologii Dogmatycznej w tutejszym uniwersytecie wakującą. Konkurencyj o tę katedrę, obowiązani są w kancelaryi Uniwersytetu złożyć przed oznaczonym niżej terminem, opis swojego życia, udowadniając zaświadczeniami swoje nauki, dobre obyczaje i otrzymane stopień doktora Teologii; dołączają oraz program, według którego każdy dawać sobie życzy lekcye Teologii Dogmatycznej. Po złożeniu tych allegatów ubiegający się uwiadomionemu zostaną o dal szym toku i postępowaniu konkursu. Roczna pensya do wakującej katedry przywiązana wynosi 4,000 zł. pol. Terminem ostatecznym ubiegania się o wspomnianą katedrę jest dzień 14 lutego 1821 roku.

*Litwiński.*

*Jonkowski Sekr. Uniwer.*

#### FRANCYA.

*Paryż, dnia 14 października.* Wczoraj stawiono przed Królem deputacyą z *Bordeaux*. Prezes jey, wice Hrabia *Gourgues*, złożył adres, w którym wspomniane miasto, składając powinszowanie, dziękuje oraz za zaszczyt, iż przysłemu następcy tronu dano tytuł *Xiąęcia Bordeaux*. Monarcha odpowiedział temi słowy: „Z nayszczulszą radością przyjmuję powinszowanie i podziękowanie dobrego mego miasta *Bordeaux*. Radość moja nie byłaby zupełną, gdyby dziecię, którem mię Opatrzność obdarzyła, przez swój tytuł nie przypominało mi nayszczęśliwszego w życiu mojem wypadku. Dzień 12 marca! Te będą pierwsze słowa, których się nauczy wymawiać. Słowa te przywiodą mu na pamięć, iż, jak mawiał *Henryk IV*, szczęśliwość moja zaczęła się w murach waszych. Nauczę go, aby was tak kochał, jak ja. Przywiązanie, jakie dobre moje miasto *Bordeaux* okazało mi w tej wielkiej epoce, nie było wcale nowém. Przed 43ma laty odebrałem nayszczul szę jego dowody. Takimi byli naówczas mieszkańcy w *Bordeaux*, takimi pokazali się dnia 12 marca, i takimi będą zawsze. Polegajcie na mojej miłości i opiece.” Stawiono potem de-



putacyą przed innemi członkami rodziny królewskiej. Była także u młodego Xiążęcia *Bordeaux*. Odpowiadając Król deputacyi miasta *Bordeaux*, mówił z wielkiem uczuciem. *Monsieur* oświadczył wspomnioney deputacyi: *Będziecie W Panowie bardzo kontenci z przyjęcia u Xiążęcia Bordeaux, bo będziecie mogli donieść współobywatelom swoim, iż jest zupełnie zdrów. Xiążę Angoulême widząc wchodzącą deputacyą, rzekł do niej: Idziecie zapewne W Panowie od Króla. Czemuż o tém pierwszy nie wiedziałem? Złączyłbym się z W Panami. Alboż ja także nie jestem mieszkańcem Bordeaux.*

Król wydanem dnia 11 b. m. urządzeniem zwołał zgromadzenia wybiercze obwodowe na dzień 4 listopada, a departamentowe na dzień 13 tegoż samego miesiąca. Obywatele mający prawo obierania wykonują następującą przysięgę: *Przysięgam na wierność Królowi, a na posłuszeństwo konstytucyi i prawom krajowym.*

W zamku tutejszym doświadczano dziś mechanicznego krzesła, którego Monarcha używać będzie, aby nie po zwyczajnych stopniach mógł wsiadać do pojazdu. Doświadczał go zaś najpierw Xiążę *Richelieu*.

Niedawno poymano tu człowieka, który śpiewał buntownicze pieśni. Okazało się z badania, iż oddawna utracił słuch zupełnie. Powiedział: *Dotąd nie jeszcze nie słyszałem o odmianie konstytucyi francuzkiej. Mam słaby wzrok, czytać wcale nie umiem; przywykłem więc do okrzyku: Vive l'Empereur! (Niech żyje Cesarz!)*

Pan *Benjamin Constant* objechał nie tylko swój departament, to jest *Sarthe*, gdzie go obrano deputowanym, lecz oraz część przyległego departamentu *Maine i Ligery*. Dnia 7 b. m. przybył do *Saumur*, gdzie go przyjęto tak, jak Pana *Belart* w *Brest*. Uczniowie szkoły prawa, zebrawszy się przed mieszkaniem jego, dali muzykę, która żadney nie miała harmonii. Nazajutrz zaszła bitwa między wspomnionemi uczniami i obywatelami, którzy się za Panem *Constant* ujęli. Strzelano i krew rozlano. Dwóch ludzi niebezpiecznie raniono. Nareszcie gwardya narodowa wspólnie z żandarmeryą przywróciła porządek. Z powodu tego wypadku wyjechał Pan *Constant* d. 9 b. m. z *Saumur*, i nie był na uroczyscie, którą dla niego przyjaciele dać postanowili.

Król nakazał wziąć 40,000 nowozaciężnych z klasy roku 1818 do wojska.

Imną, nakoniec ustawą nadał Król z powodu urodzenia się Xiącia *Bordeaux* przebaczenie wszystkim zbiegom z wojska morskiego, i należącym do niego rzemieślnikom, jeśli w oznaczonym tą ustawą czasie powrócą na swe miejsca, to jest, będący w Europie, za pół roku; będący w krajach nie europejskich, albo na morzu śródziemnem, lub na oceanie, za rok; a będący za przyładkiem *Dobrego Nadziei*, za półtora roku.

Dnia 13 października perukarze paryzcy byli na uroczyscie nabożeństwie, zamówionem przez nich w kościele ś. *Germana*, z powodu narodzenia się Xiącia *Bordeaux*.

Z tegoż powodu żydzi paryzcy odprawili przy piękney muzyce nabożeństwo w świątyni swojej, pod przewodnictwem trzech wielkich rabinów.

Gdy nadeszła wiadomość do *Lunewillu* o narodzeniu się Xiącia *Bordeaux*; Xiążę i Xiążna *Hohenlohe*, mieszkający w tamtejszym zamku, zaprosili 100 obojey płci ubogich na mszę, po której dali im ucztę na terrassie zamkowym, a usługiwali im do stołu oboje Xiąztwo, i Hrabina

*Salm*, ich siostra. Po uroczyscie, każdy pobiernik dostał od Xiącia *Hohenlohe* po pieniądzu, zabrał daną mu do stołu serwetę, łyżkę i noż z widelcem. Donoszący o tém dziennik *lunewilski* dodał: „Szanowna ta rodzina *Hohenlohe*, godna jest błogosławieństwa ubogich. Zastępuje ona dla nich Króla *Stanisława Dobroczyńskiego* (Le-szczyńskiego).”

## HISZPANJA.

Na sessyi dnia 28 września kommissya wyznaczona do roztrząśnienia sprawy 69 deputowanych, którzy w roku 1814 podpisali przełożenie podane Królowi, ażeby aniósł w Hiszpanii systemat konstytucyyny, zdała stanem względem nich sprawę. Uważała tę okoliczność pod względem ścisley sprawiedliwości, i pod względem politycznym. Pierwszy nie zawałał się jey dobrym, drugi poczytała za zgodniejszy ze wspomnianemi uczuciami ciała prawodawczego. Ułożyła więc projekt w 5 artykułach do tego zmierzający, ażeby nie sądzić tych deputowanych, lecz kazać im mieszkać na zawsze w ich prowincjach, pozbawić ich prawa obieralności i obierania innych; którzyby zaś z tych byłych deputowanych nie chciał korzystać z tak łagodnego postanowienia stanów, ma się oddać pod sąd, i do zapadłego wyroku zastosować. Od powyższego przepisu wymuje kommissya samego tylko Pana *Mozor-Rozales* pisarza owego przełożenia Królowi, i podawała, aby go pod sąd oddać. Zdanie to sprawy kommissyi, i głosy kilku deputowanych w tej mierze, kazały stany wydrukować.

Na nadzwyczajney sessyi dnia tegoż wieczorem rozprawiano dalej nad projektem prawa o wolności druku, i przyjęto artykuły od 5 do 11.

Czytano także petycyą Xdza *Llorenta* autora *Historyi Inkwizycyi* ś., mieszkającego w Paryżu, w której prosi o pocągnięcie do odpowiedzialności Pana *Abella*, za zakazanie w *Barcellonie* przedaży dzieła jego pod napisem: *Projekt konstytucyi religijney*. Odesłały stany tę petycyą pod rozwałę kommissyi wolności druku.

Na sessyi dnia 30 września roztrząsano projekt prawa względem patentów za wynalazki, dążące do polepszenia i wydoskonalenia jakowey gałęzi przemysłu; zawiera ten projekt 26 artykułów, które przyjęto.

Wieczorem była sessya nadzwyczajna, a roztrząsano dalsze artykuły prawa o wolności druku aż do 31, które przyjęto.

Artykuły od 19 do 24 wyszczególniają kary, jako to: 7 lat więzienia za pisma burzliwe i buntownicze w pierwszym stopniu, 4ry w drugim, a dwa w trzecim. Pisma podbudzające do nieposłuszeństwa prawom i władzom będą ukarane zaplaceniem 50 dukatów, lub jednomiesięcznem więzieniem, jeżeli skazany na powyższą karę pieniężną nie może jey zapłacić. Pisma wszeteczne podlegają karze pieniężney, wyrównywającej wartości 1,500 exemplarzy takowey pisma.

Na sessyi 1 października czytano zdanie sprawy kommissyi skarbowey o budżecie ministerynm wojny, roztrząsanie którego przerwano i odłożono nazajutrz, bo stany zamieniły się w tajny wydział.

Stany zmniejszyły także wydatki ministerynm sprawiedliwości z 17½ milionów realow na 12 milionow (4,500,000 zł. pol.), a ministerynm skarbu z 87 milionow na 61 milionow realow.

W *Owiedo* uchwalono wieniec obywatelski dla generała *Riego*, który się tam teraz znajduje.



Zniesiono w kraju naszym zakony benedyktynów, bernardynów i kartuzów.

Wiadomość, jakoby od dnia 6 września trudniejszym był przystęp do Króla, potrzebuje sprostowania. Codzienne od roku 1814 wysłuchania u Monarchy idą ciągle swoim trybem. Co wieczor wpuszczają 30 suplikantów, którzy się zgłaszają przez kapitana gwardyi, w zimie od godziny 7mej do 8mej, po przejażdżce Monarchy, a w lecie od 5tej do 6tej przed przejażdżką. Stawają w sali w pół okręgu. Król wchodzi i zdaleka każdego skinieniem do siebie przywołuje. Nikt nie może słyszeć tego, co mu powiadają. Przyymuje Monarcha prośby, najważniejsze zaznacza, i nazajutrz albo przesyła do władz właściwych, albo sam daje odpowiedź.

Od czasu zniesienia inkwizycji, przywłaszczyli sobie biskupi niejakię prawa, jako to: pod karą zakazali czytać i sprowadzać pewnych książek. Wyszło więc urządzenie, iż władzę swoją mają tylko do rzeczy duchownych rozciągać, a nie wdawać się w interessa świeckie.

#### P O R T U G A L I A.

*Lisbona dnia 28 września.* Rząd tymczasowy w *Lisbonie*, trzymając się stale systematu prawości i otwartości, ogłosiwszy pierwszy swój list do junty tymczasowej oportskiej, kazał także ogłosić odebraną od niej odpowiedź, tudzież list, który po tej odpowiedzi posłał rzeczoney Juncie.

„Dostojni Panowie! junta tymczasowa najwyższego rządu, nie może dostatecznie opisać radości, z jaką się dowiedziała, iż naród wybrał do składu rządu w *Lisbonie* szanowne osoby i tak godne ufności jego. Uczucia, które ztąd najwyższa junta wynurzyła, dowodzą szczerę chęci przyłożenia się wspólnie z rządem lisbońskim do tego wszystkiego, coby dobro oyczyzny powiększyć mogło. Po tak przyjemney wiadomości oczekiwiała junta z największym upragnieniem urzędowego doniesienia o wypadku, któryby wszystkie trudności usuwając, mógł przyspieszyć szczęśliwą chwilę, której wszyscy portugalczykowie tak niecierpliwie wyglądają. Nie chcąc najwyższa junta oddalić się od otwartości, która dostojności jej odpowiada, nie może tego zataić, iż z niemalym żalem widziała, że tak w odezwie rządu lisbońskiego z d. 17 b. m. jako też w odebranym od niego liście, zamilczano o uczuciach wdzięczności, które mieszkańcy stolicy d. 15 b. m. dla najwyższej junty wynurzyli, i że rząd lisboński zdaje się chcieć odmawiać tymczasowej juncie najwyższego rządu krajowego tego znaczenia, do jakiego sądzi się mieć prawo, i jakie jej przysięga dwóch trzecich części narodu zapewnia. Mimo tych uwag, członkowie junty powodowani jedynie publicznym dobrem, i pragnąc tylko pokoju i zgody, wstrzymują się od wszystkiego, coby ich podeyrzanemi o ambicyę i osobisty interes uczynić mogło. Ogłaszając junta zamiary swoje w obliczu narodu, gdy między obowiązkami, jakie na siebie przyjęła, jest i ten, aby czule i z braterską miłością przyjęła na łono swoje reprezentantów stolicy i południowych prowincyi, i wspólnie z niemi aż do chwili zwołania stanów pracowała nad wielkim dziełem politycznego odrodzenia, chętnie przyymie wszelkie tym celem przełożenia. Na dowód zaś prawości swojego sposobu myślenia oświadcza, iż udaje się do stolicy dla łatwiejszego listownego znoszenia się, w miarę, jak okoliczności wymagać będą. W *Koimbrze* d. 20 września 1820 r.“ (Następują podpisy.)

Odpowiedź rządu lisbońskiego na list powyższy

Dostojni Panowie! ustanowiony tymczasowie

rząd w *Lisbonie*, odebrał z niemalą radością od powiedź junty tymczasowej najwyższego rządu krajowego na list swój pod d. 17 b. m., winszując sobie, iż w niej wyczytuje wyrazy patriotyizmu i postrzega chęci stosowne do powszechnego dobra. Cieszy go bardzo sposób, w jakim najwyższa junta wspomina o członkach rządu lisbońskiego, którzy jednak nie mogą zataić nieukontentowania, widząc, iż najwyższa junta nie znalazła w ich piśmie pożądaney otwartości. Dla usunięcia tej myśli, oświadcza powtórnie rząd tymczasowy lisboński życzenie przyspieszenia pomyślnego skutku przedsięwzięciu, które się tak chwalebnie zaczęło. Gdy rząd tymczasowy też same zupełnie ma zamiary co junta tymczasowa najwyższego rządu krajowego, i nie chce się oddalać od systematu, jaki wspomniona junta przyjęła, pragnie więc, aby taż junta wskazała sposób wyboru reprezentantów narodu, i to wszystko, coby mogło służyć do pomyślnego wypadku sprawy narodowej i ustalenia tak pożądaney jedności. Nie wątpi bynajmniej rząd lisboński, iż najwyższa junta chwyci się z jak największą roztropnością środków, któreby do tak świetnego celu doprowadziły. Nawzajem zaś nie zechce wątpić junta o przyjęciu tych środków z otwartością i dobrą wiarą; jakie przystoją ludziom, którzy podług jednakowych zasad działają i jednakowy mają interes. W *Lisbonie* d. 22 września 1820 roku.”

(Następują podpisy.)

Junty tutejsza i Oportska często sobie posyłały listy. Ostatnia oświadczyła między innemi co następuje: Junta tymczasowa donosi rządowi tymczasowemu, iż musiała kazać woysku ciągnąć ku *Lisbonie*, bo tego okoliczności wymagają. Do stolicy jednak tyle tylko woyska weydzie, ile za wspólnym porozumieniem się potrzeba będzie dla bezpieczeństwa tymczasowej junty i dla przydania okazałości jej wjazdowi.

Gazety tutejsze umieściły także list junty Oportskiej pod d. 3 b. m. do dawniejszej rejencyi portugalskiej. Obeymuje najostrzejsze wyrzuty. „Gdybyście się (wyraża) W Panowie powodowali światłą gorliwością o dobro oyczyzny, dawno już tylokrotne narzekania portugalczyków doszłyby do tronu Monarchy. Dowiedziałyby się razem o licznych nadużyciach, których przełożenia z hańbą naszą napełniały zagraniczne gazety, i dały światu nowy dowód obojętności rządów naszych.”

Stosownie do ostatecznego układu, junta Oportska odprawi wkrótce wjazd do tutejszej stolicy.

Wypuszczono na wolność wszystkie ofiary inkwizycji. Jeneralny dozorca jej więzień, ogłosił publicznie d. 23 b. m., iż urząd jego skończyło się, i że już żadnego więźnia nie ma pod swoim dozorem.

Gdy pierwszy pułk stanął d. 15 b. m. na rynku *Roscio*, marszałek polny *Mosinho*, jenerał-adjutant Pana *Leite*, zastępującego tymczasowie marszałka *Beresford*, w naczelnym dowództwie woyska portugalskiego, zapytał się Hrabiego *Resende*: *Panie jenerale, za czym rozkazem przyszedł pułk? za rozkazem tych panów*, odpowiedział Hrabia, wskazując na żołnierzy. Lud cisnący się tłumem około jenerała adjutanta, wydawał okrzyki: *niech żyje Król i konstytucya!* Ociągał się z początku jenerał-adjutant, a widząc, iż nic nie poradzi, zawołał: *dobrze, niech tedy żyje!* Lud nie przestając na tém, wymagał po nim okrzyku: *niech żyje konstytucya, Król i wiara!* jenerał-adjutant uczynił zadosyć woli jego. Wyrzucali mu niektórzy żołnierze, iż chce kommanderować w surducie. Chciał pójść do domu i wziąć mundur: *nie! nie!* zawołano, *możesz W Pan kazać go sobie przynieść; co też nastąpiło.*



Wilno dnia 29 Października 1820 roku v. s.

## PORTUGALIA.

Żołnierze pewnego pułku portugalskiego, zostającego pod dowództwem anglika, nalegali na generała portugalskiego, aby stanął na ich czele. Ten gdy się ociągał, pułkownik rodem anglik rzekł: *coż to jenerale namyślasz się? tego tylko w tej chwili żałuję, iż nie jestem portugalczykiem.*

## WŁOCHY

Neapol dnia 2 października. Dnia 21 z. m. telegraf w Messynie doniósł o bitwie stoczonej na morzu i lądzie. Domyślają się, iż ze wszystkich stron uderzono na powstańców Sycylijskich. Ogłoszono także w Messynie odpowiedź maltańczyków na wezwanie palermitanów. Przesłał ją admirał angielski i dowódca potęgi morskiej na śródziemnym morzu. Nie można dosyć pochwalić czystych maxym, jakie wspomniona odpowiedź obeymuje. Z pogardą odrzucono propozycje palermitanów.

Włochy dnia 7 października. Z więźniów, którzy niedawno wyłamawszy mur uciekli z *Civitavecchia*, a których potem schwytano, skazano 30 na śmierć, 12 na więzienie do śmierci, a 2 na 15sto i 10cioletnie więzienie; 30 którzy dali pomoc straży, wypuszczono na wolność, a 66 którzy do buntu nie należeli, zmniejszyono karę. Żołnierze papieżcy otrzymali nagrodę pieniężną, a oficerowie medale.

Prywatne listy z Messyny donoszą co następuje: „Przyszło do rozprawy między palermitańską flotą a neapolitańską. Po uderzeniu na tamtą, cofnął się zaraz jeden okręt do Palermu. Jak tylko uyrzano go, zbiegły się tłumy ludu, i powstał zgiew wielki, w którym Xiążę Villa-Franca naczelny dowódca palermitanów o mało życia nie utracił. Wkrótce jednak nastąpiła spokoynosc. W odezwie wydanej do ludu wyraziła junta, iż dwie tylko pozostają mu drogi, pokój lub wojna. Zdaje się, iż do wojny przyysc nie może, bo brakuje Palermie i woyska i pieniędzy. Jakoż wysłano Xiążęcia Villa-Franca do Termini, dokąd wesli neapolitanie, dla układania się o pokój.

Gazety neapolitańskie z dnia 6go października donoszą o Sycylii co następuje: „Jenerał Florestan Pepe przymuszony był przedsięwziąć nieprzyjacielskie kroki przeciw Palermie. Zdawało się, iż układy Xięcia Villa-Franca w Termini zupełnie oba te narody zbliżą do zgody. Ale gdy były nadaremne, dnia 24go września udał się jenerał Pepe do S. Ilaria, i postawił woysko między la Bagheria a morzem. Dnia 25go zbliżył się ku Palermie, postawił woysko pod samem miastem i wysłał oddział na zwiady wzdłuż brzegu, do którego z karabinów strzelać zaczęto. Jenerał Pepe wyruszył natychmiast na przód z piechotą, zostawiwszy za sobą jazdę. Okoliczne doliny i góry napelnione były tłumami ciągle strzelających chłopów. Pomimo tego, przeszło woysko neapolitańskie przez strumień, i zajęło niektóre miejsca, wypędziwszy z nich nieprzyjaciela. Cały wieczor i całą noc stały oba woyska na jednym miejscu. Ze wschodem słońca wysłał jenerał Pepe kapitana Gardi na statku do Portafelice z zleceniem oddania ludowi pisma, w którym wezwał go do spokoyności. Nie powrócił jednak ani kapitan Gardi, ani statek, na którym popłynął. Wtedy dopiero woysko neapolitańskie ruszyło i

szło do miasta, pędząc przed sobą tłumy niespokojnego ludu. Zaczęto dawać ognia z domów do Neapolitanów. Zniecierpliwione żołnierstwo rzuciło się na domy, które z ich obrońcami spaliło.

Zajadłość żołnierzy doszła do naywyższego stopnia. Walili się zewsząd gorejące gmachy; wszystkie ulice były zalane krwią; słowem: miasto całe ostatniem zagrożone było upadkiem. Od morza zaś, sypano nieustannie z okrętów na miasto bombami i granatami; trzydzieści domów i dwa kościoły leżały już w gruzach. Jenerał Pepe cofnął się potem z miasta, zabrawszy do obozu kobiety, dzieci i starców. Dnia 27 odesłał wszystkich jeńców do miasta. Wysłał przytém porucznika Apellino do bramy. Z początku dobrze się z nim obeszli; ale później musiał umknąć; toż samo uczynili wprzód dwaj oficerowie kapitan Gardi i major Cianciulli. Tegoż samego dnia wyszła liczna deputacya z miasta, rozpoczęła z jenerałem Pepe układy; w ciągu ich jednak zamknięto bramy. Jenerał Pepe chce tylko teraz strzelać i puszczać bomby do Palermu, gdyż w przypuszczonym szturmie mogłby większą część miasta spalić, i wiele niewinnych ofiar zgładzić.

Doszła nakoniec później pocieszająca wiadomość, iż się miasto Palerma poddało. Jenerał Pepe osadził zaraz woyskiem zamki, i kazał złożyć broń obywatelom,

## NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 17 października. Niedługo trwały obrady posłów kilku dworów południowo-niemieckich w Darmstadt, względem wspólnych środków podniesienia przemysłu i handlu. Pozostał tam tylko P. *Nebenius*, poseł Badeński, dla przysposobienia dalszych przedmiotów obrad.

Słychać, iż Oyciec s. chce utrzymywać posła przy seymie związku niemieckiego, dla ułatwienia interessów tyjących się stolicy apostolskiej. Zapewniają także, iż dwór Saski przyłączy się do krajów ewangelickich, które się wspólnie układają z Papieżem.

Badeński minister spraw zagranicznych zamysła przedsięwziąć podróż: jedni mówią do Włoch, a drudzy dają jej inne przeznaczenie.

Gazety Heskie zachowują ciągle milczenie o wypadkach w Hiszpanii, Portugalii i kraju neapolitańskim.

Słychać, iż professor *Görres* powróci z *Strasburga* do *Koblentz*. Stosownie do żądania jego, sąd przysięgłych ma wydać wyrok względem napisanego przezeń dzieła. *Niemcy i rewolucya*.

Piszą z Frankfortu nad Menem, co następuje: „Nadeszła tu sztafeta wiadomość, że kupcy w Wiedniu postanowili złożyć dwa miliony złotych reńskich dla zapobieżenia pospołu z bankiem spadkowi ceny bankocetłów, przez co ją podnieśli i u nas. Papiery nowej pożyczki pruskiej wynoszącej 30 milionów talarów nie były jeszcze do dnia 10 października przedmiotem handlu i rachuby zyskowej. Do owego dnia, jeden tylko żydowski dom handlowy z Kassel kupił z nich papier na 100,000 talarów. Papiery hiszpańskie podnoszą się codziennie w cenie na giełdzie naszej; wielu ich nabywa, i płaci niemi.

Piszą z Hannoweru, iż na żądanie ministerium francuzkiego poymano oficera tego naro-



du w Hanowerze, i do granicy francuskiej pod znaczną strażą odesłano, gdzie władzy tamtejszej będzie oddany. Zapewniają, iż ten oficer jest jednym z hersztów spisku odkrytego niedawno w Paryżu.

Jenerał francuski Gourgaud, który bawił kilka lat przy Napoleonie Bonaparte na wyspie ś. Heleny, a powróciwszy stamtąd przemieszkował w Hamburgu, przybył do Frankfortu, skąd do Paryża pojedzie.

#### P R U S S Y.

*Berlin, dnia 24 października.* Dotychczasowe pokątne szkoły żydowskie w Szląsku pruskim mają być zamknięte, a natomiast w każdej gminie będą szkoły elementarne, w których także mają być dawane nauki języka krajowego, śpiewania i dziejów ojczyzn. Każdy nauczyciel odprawi examen przed zwierzchnością, i takie same mieć będzie prawa, obowiązki i dochody, co nauczyciel chrześcijański. Żydzi posyłający dzieci swoje do szkoły, składać się będą na utrzymanie jego.

#### T U R C Y A.

*Stambul, dnia 25 września.* W ciągu Kurban-Bairamu, który się obchodzi w 70 dni po

*Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi*

#### Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego ptu Zawileyskiego na podział folwarku Szpakow, dziedzictwa WW. Józefa matki, Franciszka syna Giedroyciów, Starościny i Starościca Bernatowskich przeznaczony, w dniu 11 8bra roku teraźn. do tegoż folwarku zebrany, inwentaryą i wszystkie szczegóły wyrok oczywisty poprzedzające zaakceptował, komportacją papierów w dniu 15 stycznia przyszłego 1821 r. do kancelaryi Ziem. Zawil. naznaczyl i na ostateczne rozszkolenie sprawy, termin, dzień 15 maja tegoż 1821 roku zakreślił, o czym aby interessowani do funduszu rzeczonych Giedroyciów wiedzieli, niniejszą awizacją do Kur. Lit. podaje, Dat roku 1820 8bra 14 dnia.

Ludwik Chrzanowski Ziem. Zawil. Sądu Exdyw. Prez. G. P. Z. Andrzej Bobrowicz Exdyw. Pisarz Grodz. Zawil. Jan Weryha Exdyw.

Takowa awizacja może być do druku przyjętą poświadczam Ludwik Chrzczonowski S. Z. Z, Exdywizor.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remissyiny Sądu Gl. 2go Depart. Obwodu Białostockiego dnia 12 maja roku idącego zapadłym na usatysfakcjonowanie kredytorów zeszłego Ignacego Bobrownickiego przeznaczony, za zebraniem się w dniu 21 julii r. b. do majętności Hornowa w pcie Drohickim leżący, ustanowił nietylko nad majątkiem takowym, lecz i nad dalszemi, mianowicie Kaleczycami w tymże pcie Drohickim, Bytrami i Sasinami w pcie Brzeskim w Gubernii Grodzieńskiej położonemi administracyą przeznaczył, wymiar wszystkich majątków pod exdywizyą oddanych, i inwentaryą oraz komportacją dokumentów na wszystkich do sprawy konkursowej wchodzących stronach, i nakoniec termin do powtórnego swego zebrania się na dzień 1szy augusta przyszłego 1821 roku udeferminował, iżby przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie, sądzący z jakiego bądź względu mieć prawo poszukiwania jakiegokolwiek z majątków zeszłego Ignacego Bo-

wielkiej uroczystości Bairamu, Wielki Sultan pokazywał się często ludowi, i odprawił tak zwany *Binisch* czyli przejażdżkę konną. Oglądał nowo wystawiony seray *Galata* w *Pera*, gdzie młodzież przeznaczona do służby dworskiej i krajowej, bierze nauki. Po modlitwie examinoval młodzieńców. Nastąpiły potem zwyczajne zabawy i ćwiczenia, a nakoniec tłumacze posłów zagranicznych złożyli W. Sultanowi w podarunku cukry, owoce i kwiaty. Ten zaś nawzajem zaszczycił ich kaftanami.

#### A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A.

*Washington, dnia 12 września.* Senat nasz składa się teraz z 23 prawników, 9 lekarzy, 9 właścicieli plantacy lub dzierżawców i artyści, ogółem 42 członków. Izba zaś reprezentantów ma ogółem 186 członków, to jest 100 prawników, 13 lekarzy, 62 właścicieli plantacy lub dzierżawców, 9 kupców i 2 artystów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 27 października: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 79; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 58, stary rubli 11 kopiejek 59, imperyal 36 rubli 80 kopiejek.

brrownickiego powyżey wyszczególnionych satysfakcyi, obligi, karty, słowem wszelkiego rodzaju dokumenta należności ich dowodzące, nayprzod do przeznaczoney komportacyi w dniu 1szym februaryi 1821 roku do kancelaryi Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatów w mieście Bielsku będący złożyli, a następnie z takowemi dowodami przed sądem niniejszym exdywizorskim w przyszłym terminie ostateczney rozprawy stawili się i należności swoje usprawiedliwiali, bądź to sami osobiście, bądź przez plenipotentów pod upadkiem czyli wieczną tychże należności utratą, przez niniejsze obwieszczenie wzywa i ogłasza, które aby trzykrotnie w gazetach Kur Lit., Warszawskiej i Korrespondenta Warszawskiego, w następujących po sobie numerach umieszczone było, mieć chce i stanowi. Dnia 24 julii 1820 roku w Hornowie.

Exdywizor prezydujący Michał Oldakowski. Exdywizor Sędzia Jan Putkowski. Marcin Jaworowski Exdywizor.

3 Sąd Ziem. Ptu Wilkom. zajmując się ciągłym rozbiorem konkursowego dzieła sukcesorów zeszłego Mikołaja Kościalkowskiego Marszałka Wilkom. z jego kredytorami i debitorami postanowił w dniu 30 idącego mca 8bra wziąć do namowy, żeby więc tak kredytorowie dla zadowodnienia swych stosunków jako też pozwem edyktałym pociągnięci od masy debitorowie dla usprawiedliwienia się w ciągu takowego czasu w Sądzie Ziem. Wilkom. sami przez się lub przez umocowanych jawili się poostatecznie wzywa. 1820 roku dnia 19 8bra. Piotr Zawadzki Sędzia Ziem. Wilkom.

Michał Rouba Sędzia Ziem. Wilkom. Piotr Choroszewski Sęd. Ziem. Wilkom.

#### P o d t a d.

1. Obwieszcza się niniejszém: iż dnia 17, 18 i 19 następującego mca nowembra, będą odbywać się w tutejszey mieyskiej Dumie targi, na dostawienie dla potrzeb mieyskich do 800 sążni jednopolannych drew; a zatem życzący wziąć nad



siebie wyżey wspomnioną dostawkę drew, zechcą na terminy naznaczone przybydź dla targow do Dumy mieyskiej z pewnemi za sobą ewikcyami.  
Sekretarz A. Łazarowicz.

#### U w i a d o m i e n i e.

1. Sądy Graniczne appellacyjne Ptu Wileń. z domu JP. Burmistrza Zeydlera, do kamienicy WJP. Szpicnagla Sowietnika, za zamkową bramą położenie mającey, tranzlokowanemi zostały; oczém tenże Sąd Graniczny Appel. przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. zamieszczoną; całą powszechność zawiadamia. 1820 roku października 27 dnia.

K. Szwykowski Prez. Sądu Grodz. Appel.  
Józef Petelczy Reg. S. Gran. Appel. Wileń.

2. Utrzymujący wiadome pokoje przeznaczone dla zabaw publicznych, ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że stosownie życzeniom wielu osób, i dla zbliżenia się czasu karnawału przed adwentem, rozpocznie się Reduta i pierwsza dana będzie w następną niedzielę dnia 31 t. m. 8bra którą wspaniała publiczność licznym zgromadzeniem zaszczyścić raczy.

3. Muzeum, zawierające nayszadsze przedmioty ze wszystkich królestw przyrodzenia i nowo w Wiedniu wynaleziony instrument Acoli - Melodicon zwany, przez krótki tylko przeciąg czasu będą mogły być widziane codzień popołudniu od godziny 1 do 5tej w domu WW. Müllerów.

Brunner z Wiednia.

3. Na ulicy Wileńskiej niedaleko Zielonego mostu w domie narożnym murowanym pod N. 854 znajdując się do przedania za cenę pomierną, imo Kocz Petersburski wygodny mało używany, zdo drążki z dyszlem też mało używane na cztery osoby wygodne, 5tio sanki zimowe nowe z pudłem krytym i na resorach, ktoby sobie życzył co z tego nabyć, dowie się o cenie u murgrabiego tego domu P. Byczkowskiego mieszkającego na dole od ulicy.

#### N O W E D Z I E Ł A.

Dziela Ignacego Krasickiego, edycya nowa i zupełna, podług wydania Franciszka Dmochowskiego, nakładem Towarzystwa Typograficznego, w Wilnie, Tomów dziesięć. Cena exemplarza srebrem rubli 6 kop. 60, w magazynie Towarzystwa w domu JWW. Wańkowiczowien, i w kantorze Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego.

#### O s w i a d c z e n i e.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Rosień. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et eorun. pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie jest wydan.

Roku 1820 mca października 16 dnia. Oświadczenie imieniem WWJPP. Tekli z Barberjuszów Sabowiczowej Chor. wojsk polskich matki., Zofii i Anny Sabowiczowien córek, czyni się z takiey okoliczności: oświadczające się Sabowiczówny w roku 1811 po oycu w nieletności osierociale stały się właścicielkami funduszu sto tysięcy zł. pol. z okładem wynoszącego, urządzeniem jakowego zajął się opiekun, b. Sekretarz Szlach. Ptu. Rosień. Jan Łoppatta przez Dworzańską Rosień. opiekę naznaczony przy dójściu dopiero lat nieuszczerbiając kapitału

a w małej części procent tylko od opiekuna mając sobie aktorki dostarczony dostrzegły, iż w krótkim upływie czasu, szkodliwy opiekun Łoppatta z Mar. b. Rosień. Michałem Iwanowiczem i dalszemi z nim sprzymierzonymi, takowy prawie całkowity fundusz zużył i strwoził, tak, że sposobu do życia niemając. Otaczające niedostatki znagliły do zaskarżenia opiekunów przed Rosień. Dworzańską opiekę przeszłego kompletu a dla wielkich Łoppaty Sekret. wpływów żadney satysfakcyi nieosiągając, przeniosły sieryoty skargi swoje do Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go departamentu, gdzie potąd dla niedania potrzebnego w tej okoliczności objaśnienia, przez uprzednią okę i opiekunów na skutek kilkakrotnych tego Sądu ukazów, dzieło jeszcze nieskończone, a oświadczające się opiekunów sobie dodanych niemając, że zaś Łoppatta znaczną część funduszu żałujących się sieryot pod przewodem procederowym poróżnie zahaczywszy; w ręku swoim utrzymując wszystkie papiery, onych na próżby nieoddając, zgoła interessami nieurządza, że ilebykolwiek zajmując była sieryoty, exdywizya, w dobrach Sielanach Szamb. Pilsudskiego w pcie Szawel. położonych trwając, z powodu znaydywania się na tych dobrach funduszu zesłego Józefa Barberjusza Budown. na odpowiedź należności zł. pol. dwadzieścia tysięcy czyniącey dla tychże Sabowiczowien potrzebnego, tyle niemienie w ręku papierów niepodobnemi czyni oświadczając się do poparcia rzeczzonego interessu, że zbliżając się w biegu swoim exdywizya dóbr Widukł Strażnika Gielguda jest również interessującą Sabowiczówny, jak niemniej inne procedera są dla nich w niedostatku papierów niedostępne, przeto, ażeby za amissyą poczytanem niebyło, i aby miały prawo poszukiwania wszelkich strat na kim należeć będzie, niniejsze czynią oświadczenie, które same aktorki własnoręcznie podpisały, Tekla z Barberjuszów Sabowiczowa, Zofia Sabowiczówna, Anna Sabowiczówna.

Zgodziłem z xięgą potoczną Swiadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1820 mca 8bra 19 dnia. Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kur. Lit. Wileń. Swiadczę Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Józefat Kuczyński.

#### Zbiegli.

2 Roku 1820 8bra 11 z majątku Burbiszek w pcie Witkom. w parafii Onixtyńskiej położonego WW. Węclawowiczów Szamb. b. dworu pol. dziedziczeni poddani zbiegli, pierwszy Alexander syn Marcina lat mający 23, pociągłej twarzy, nosa pociągłego, oczu błękitnych, włos światło błękitnych, w surducie granatowym czytać i pisać umie, mógł i świadectwo sobie zmyślić, gra na klarynecie, flaterwiersie i skrzypcach, umie nieco malować, po polsku po rusku i po litewsku mówi, drugi Maciejek brat rodzony Alexandra lat 19, niższy trochę od niego, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłąd, oczy błękitne, umie robotę szwiecką, ma do tego i warsztat z sobą, w kurteczce czarney, kożuski oba mają, po polsku po litewsku i po rusku mówi, trzeci nazwiskiem Sak Rusaczek lat 20, twarzy okrągłej, oczy kose błękitne, pleczysty, szeroki, mężny, czerwoniawy, urody średni-y w siermiedze, czwarty Sęd. Kopańskiego poddany, nazywający się Adam Repeczko zbiegł w roku teraż. mca 7bra 25, urody małej, lat 20, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłąd w szpuncyrze i maytkach sukna brązowego grubego, popolsku i politewsku mówi, lubi napijać się, podpity w nos mówi, ktoby takowych zbiegow przejął lub przypadkiem u kogoby się poosobno nalezli, dostawić onych proszę do majątku Burbiszek, lub wedle zrzeczności pod nayscisleyszą strażą do policyi powiatowej, że zato odbierze sowitą nadgodę naysolenniej uręczam, Datt r. 1820 mca 8bra 25 dnia.



2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. Sukcessorom zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. woysk ross. jakiego bądź stopnia, imienia, nazwiska, tytułu lub urzędu, gdzie bądź zostającym, pozw edyktałny przed Sąd Ziemski Wileń. dopiero sądzący się i w kadencji następnej zwykle i podług praw sądzić się mający z powodztwa Ur. Franciszka jako męża Maryanny aktorki Mickiewiczow małżonkowi z referencyą do testamentu roku 1817 7bra 18 datowanego eorun. 8bra 12 przed aktami Ziem. Wileń. oblatowanego zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. oraz dekretu Sądu Ziem. Wileń dnia 8 8bra edyktałną cytacyą po sukcesorow rzeczoney Tryntrochowej w Kur. Lit. i kopią z spraw z pozwanemi a stawającemi stanowiącego, niemniej dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających oto: żał. przez lat 2 blisko u zmarłej Tryntrochowej w chorobie zostającej pełniła posługi dniem i nocą za które zawiniła umowione zł. 1000 co wyznalana testamentie i jeszcze wydziałić z pościeli część znaczniejszą zmarłemu exekutorowi Szamb. Kulikowskiemu poleciła, gdy wszakże przed zajawieniem się jey sukcesorow na rozprawie w Ziem. Wileń. z Ur. Kulikowskiemi kap. Tryntrochem satysfakcyą żał. wstrzymana i edyktałna cytacya determinowana po onych; przeto żał. niemając dokładney o nich wiadomości podług nakazu rzeczoney Ziem. Wileń. dekretu adcytuje i prosi: chociażby pod niejawienie się sukcesorow zmarłej Tryntrochowej przez niniejszy edyktałny trzykrotnie w Kur. Lit. zamieszczony zapowz jakiego bądź stopnia imienia nazwiska tytułu i urzędu powołujących się Sądzenia zł. pol. 1,000 z procentami od daty śmierci rzeczoney Tryntrochowej i expensami prawnymi zł. 800 oraz za część pościeli zawładaney i użytey r. s. 70 na wszelkim majątku po oneyże pozostałym gdzie bądź okazać się mogącym oraz tego co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1820 8bra 23 dnia Woźny w Sprawie JPP. Franciszka i Maryanny Mickiewiczow kopią tego edyktałnego Pozwu przed Sąd Ziem. Wil. dopiero sądzący się i w kadencji następnej podług prawa sądzić się mający po sukcesorow zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Char. woysk ros. w jakimkolwiek bądź stopniu, mieyscu i jakiego bądź imienia nazwiska tytułu lub urzędu zostających do Redakcyi Wil. dla pomieszczenia trzykrotnego w Kuryer Litewski podałem i prawną rozprawę ogłosiłem. Mateusz Bolewicz Woźny Ptu Wileń.

Wolno zamieścić do Kuryera Lit. Mikołaj Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

#### Obwieszczenie.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Piotr Choroszewski Sędzia Ziem. Wilkom. Andrzej Bobrowicz, Prezydent Grodz. Zawiley. Adam Jasiński, Pisarz Ziem. Upit. Jakub Towiański, Pisarz Ziem. Wileń. Bonifacy Wincza Sędzia Grodzki Brast. Stanisław Giesztort Sędz. Gr. Kowieński.

Oznajmujemy tem naszym czteroniedzielnym urzędowym Obwieszczeniem JW. Antoniemu Prozorowi Wojewod. Witeb. i kawaler dłużnikowi a zaś JJWW. Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Prezydentowi Sądu Gran. Guber. Wileń., Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. b. ka-

waleryi narodowcy, sukcesorom zesłej Woyciechowskiej, Hippolitowi Wołkowi Prezyd. Sądu Gra. Ptu Wileń. Karolowi Hrabu Żaluskiemu kamerjunkturowi Jego Cesarskiej Mości, Józefowi Hrabu Żaluskiemu Fligel adjutan. Jego Imperatorskiej Mości, JOX. z Hrabów Żaluskich Łobomirskiej, Sukcessorom po zesłej s. p. jenerałowej Grafini Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi jenerałowi woysk Rosyjskich kawalerowi orderów, Konstancyi z XXżąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej Konuszyney, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie potomstwu Sulistrowskim kamerjunktur Jogo Imperatorskiej Mości w assystencyi opieki oraz wszystkim dalszym kredytorom, pretensorom, iż stosownie do remissy sądu Gł. 2go Depart. Guber. Wileń. w r. teraż. 1820 mca marca 1go dnia zakroczoney, taxę i Exdywizyą wszelkich funduszów JW. Antoniego Prozora na satysfakcyą Jogo wierzycieli przeznaczajacych, po niedośćciu pierwszych dwóch zjazdów w terminie z niniejszego cztero niedzielnego obwieszczenia przypadającym niezawodnie w komplecie prawnym do majątności Mazuryszek w Wileń. pcie położoney zjedziemy, dla expdyowania poruczonego nam Remissą Sądu Gł. exdyw. dzieła. Dat 1820 roku mca 8bra dnia.

Roku 1820 mca 8bra 6 dnia wóznym niżej podpisanym świadczę, iż tego obwieszczenia urzędowego czteroniedzielnego kopie z instancyi WW. Piotra Choroszewskiego Sędziego Ziem. Wilkom., Andrzeja Bobrowicza Prezyd. Gr. Zawiley. Adama Jasińskiego Pisarza Ziem. Upit. Jakuba Towiańskiego Pisarza Ziem. Wileń., Bonifacy Winczy Sędziego Gr. Brast., Stanisława Giesztora Sędziego Gr. Kowień. JJWW. Antoniemu Prozorowi Woje. Wit., Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Prezesowi Sądu Gran. appel. Guber. Wileń. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. kawalerii narodowej sukcesorom zesłej Woyciechowskiej Hippolitowi Wołkowi Prez. Sądu Gran. Wileń. Konstancyi z XX. Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej, Józefowi i Karolowi Hrabom Żaluskim, JOX. Franciszce z Żaluskich Łobomirskiej, sukcesorom zesłej s. p. jenerałowej Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi jenerałowi od infanterii kawaler orderów, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie nieletniemu potomstwu Sulistrowskim Kamer. Dworu Jego Imper. Mości, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom jednym oczewisto w ręce drugim w majątności Mazuryszkach tudzież do gazety Kur. Lit. podałem, i o zjeździe Sądu Exdyw. do majątności Mazuryszek w terminie i obwieszczenia wypadającym oznaymiłem. Dat ut supra Justyn Zaliwski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1820 mca oktobra 6 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny Ptu Wileń JP. Justyn Zaliwski takowe obwieszczenie cztero niedzielne zeznał.

Przyjąłem Andrzej Towiański Z. W. Regent. Roku 1820 mca 8bra 8 dnia może Redakcyja Kur. Lit. umieścić takowe obwieszczenie w gazecie.

Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

#### O zgubionych papierach.

3. Niżej podpisanemu, w przenoszeniu się z domu JW. Malewskiego na przeciw remizy, zaginęły papiery w arkuszach, więcey 60, ćwiartkowo poskładanych i zapisanych, po większej części, łacińskim językiem: niektóre nawet rok i właściciela imie mają wyrażone. Jeśliby się komu jakim sposobem dostały, raczy je zwrócić podpisanemu tu właścicielowi, mieszkającemu dopiero w murach uniwersytetu na dziedzińcu Sto Jańskim; który z naywiększą wdzięcznością dla dobrego oddawcy nagrodę przyzwoitą, pieniędzmi lub też xiążkami, przyrzeka.

Alexander Bohatkiewicz.